

Sygn. akt III AUa 103/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2015 r. w Szczecinie

sprawy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale T. G., K. S.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego i składki na Fundusz Pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 września 2014 r. sygn. akt VI U 793/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską

III AUa 103/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 20 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że ubezpieczeni, jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o. o. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu:

- K. S. w okresach od 22 lutego 2011 r. do 2 marca 2011 r., od 3 marca 2011 r. do 31 marca 2011 r., od 26 kwietnia 2011 r. do 4 maja 2011 r., od 15 maja 2011 r. do 30 maja 2011 r., od 15 października 2011 r. do 31 października 2011 r., od 1 listopada 2011 r. do 30 listopada 2011 r., od 5 grudnia 2011 r. do 18 grudnia 2011 r., od 1 marca 2012 r. do 30 marca 2012 r., od 1 kwietnia 2012 r. do 30 kwietnia 2012 r., od 10 maja 2012 r. do 15 maja 2012 r., z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia, które wynosi za marzec 2011 r. 1 694,00 zł, za kwiecień 2011 r. 736,00 zł, za maj 2011 r. 1 636,00 zł, za listopad 2011 r. 1 110,00 zł, za grudzień 2011 r. 1 935,00 zł, za kwiecień 2012 r. 1 343,00 zł, za maj 2012 r. 876,00 zł, za czerwiec 2012 r. 1 075,00 zł, za podstawę decyzji wskazując ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, z których wynika, że płatnik składek zawarł z K. S. umowy nazwane umowami o dzieło, których przedmiotem było: obróbka 1000 sztuk zdjęć i umieszczenie opisów w sklepie internetowym, dodanie do sklepu internetowego 150 produktów, obróbka zdjęć, wystawienie produktów 200 sztuk na (...), obróbka 30 sztuk zdjęć produktów, obróbka 500 sztuk zdjęć produktów na sklepie (...) obróbka 350 sztuk zdjęć produktów na sklepach internetowych, wystawienie 500 opisów na stronach sklepów internetowych oraz obróbka 200 zdjęć.

- T. G. w okresach od 2 listopada 2011 r. do 30 listopada 2011 r., od 1 grudnia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r., od 1 stycznia 2012 r. do 31 stycznia 2012 rok, z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia, które wynosi za grudzień 2011 r. 1 273,00 zł, za styczeń 2012 r. 1 057,00 zł, za luty 2012 r. 1 582,00 zł, za podstawę decyzji wskazując ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, z których wynika, że płatnik składek zawarł z T. G. umowy nazwane umowami o dzieło, których przedmiotem było: wystawienie 400 sztuk produktów do sklepów internetowych i serwisów aukcyjnych, wystawienie 100 produktów na serwisie aukcyjnym (...), 250 produktów w sklepach internetowych spółki i jej oddziału, 150 produktów na serwisie aukcyjnym E., wprowadzenie zmian w 300 produktach wystawionych w serwisie aukcyjnym E., wprowadzenie zmian w 510 produktów wystawionych na portalach aukcyjnych i w sklepach internetowych, wystawienie 470 produktów na portalach aukcyjnych i w sklepach internetowych.

Organ rentowy uznał, iż zawarte umowy nie prowadziły do konkretnych indywidualnych oznaczonych rezultatów. Umowy te, mimo że nazwane zostały umowami o dzieło, faktycznie są umowami o świadczenie usług, do których w oparciu o art. 750 należy stosować przepisy o zleceniu.

Decyzją z dnia 20 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że dla płatnika składek (...) Sp. z o.o. kwota należnych składek na Fundusz Pracy za marzec 2010 r. wynosi 32,27 zł, za marzec 2011 r. 237,65 zł, za maj 2011 r. 209,87 zł, za grudzień 2011 r. 704,05 zł, za luty 2012 r. 572,23 zł, za marzec 2012 r. 553,03 zł, za maj 2012 r. 692,76 zł, za lipiec 2012 r. 964,32 zł, za wrzesień 2012 r. 504,80 zł, za październik 2012 r. 1 244,86 zł, za listopad 2012 r. 767,83 zł, za grudzień 2012 r. 460,27 zł.

Uzasadniając decyzję organ rentowy podniósł, że płatnik składek nie zadeklarował składek na Fundusz Pracy od przychodu uzyskanego przez T. G. oraz K. S. wykonujących czynności w ramach zawartych umów cywilnoprawnych – zlecenia, nazywanych przez płatnika „umowami o dzieło”.

Odwołania od powyższych decyzji złożył płatnik składek (...) sp. z o. o. z siedzibą w policach wnosząc o ich zmianę oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez ustalenie, że K. S. i T. G. nie podlegają ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, bowiem zawarte pomiędzy płatnikiem a K. S. i T. G. umowy o dzieło nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego.

W uzasadnieniu płatnik wskazał, iż organ rentowy poza przytoczeniem przepisów prawa oraz orzecznictwa, w żaden racjonalny sposób nie wykazał i nie uzasadnił, dlaczego konkretne umowy zawarte z K. S. i T. G., w jego ocenie są umowami o świadczenie usług, do których w oparciu o przepisy art. 750 k.c. należy stosować przepisy o zleceniu. Podkreślił, że organ w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji przytoczył wyrwane z kontekstu zeznania prezesa Zarządu Z. K. (1) w żaden sposób ich nie interpretując. Ponadto płatnik wskazał, iż organ rentowy zaniechał podjęcia wszystkich czynności w celu wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy przede wszystkim zaniechał przesłuchania K. S. oraz T. G., co stanowi naruszenie art. 7 k.p.c. w związku z art. 77 § 1 k.p.c. Płatnik podkreślił, że przedmiotem zawartych umów było

osiągnięciu konkretnego rezultatu m.in. opisanie i wprowadzenie do systemu komputerowego sklepu ściśle określonej ilości produktu o konkretnych parametrach, a nadto obróbka konkretnych zdjęć i umieszczenie opisów na stronie internetowej. Co więcej, praca K. S. i T. G. w ramach zawartych umów była pracą zdalną, gdzie efekt pracy był jednorazowy i niepowtarzalny. K. S. i T. G. mieli możliwość zdalnego wykonywania zadań w miejscu zamieszkania na własnym sprzęcie komputerowym, co dawało im większą swobodę, a nadto nie mieli poczucia presji ze strony odwołującego się. Nie bez znaczenia pozostaje również, iż praca K. S. i T. G. miała charakter twórczy.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie w całości, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji oraz o zasądzenie od odwołującego się kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 30 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po pierwsze zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że ustalił, iż K. S. i T. G. nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, a płatnik składek (...) spółka z o.o. w S. nie ma obowiązku opłacania składek na Fundusz Pracy wskazanych w zaskarżonej decyzji, po drugie zasądził od ZUS na rzecz (...) sp. z o.o. zwrot kosztów zastępstwa procesowego

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. zajmuje się sprzedażą lin stalowych, osprzętu, artykułów sprzętu gospodarczego oraz innymi produktami. Spółka zajmuje się sprzedażą bezpośrednią, telefoniczną i internetową.

(...) Sp. z o.o. w spornym okresie zatrudniała pracowników w ramach umów o pracę oraz - dodatkowo - zatrudniano pracowników na podstawie umów cywilno-prawnych (umowy o dzieło, umowy zlecenia).

Zainteresowany K. S. zanim rozpoczął współpracę z (...) Sp. z o.o. pracował w firmie (...), zajmującej się sprzedażą wycieraczek wejściowych, której właścicielem był Z. K. (1) (równocześnie prezes zarządu spółki (...)). Zainteresowany w firmie (...) zajmował się sprzedażą internetową, telefoniczną, obsługą klienta, tylko sporadycznie zdarzało mu się umieszczać oferty w internecie. Z uwagi na rozpoczęcie od 1 września 2010 r. dziennych studiów na Akademii (...) (trwających 2,5 roku plus 12 miesięcy praktyki morskiej) zainteresowany nie był w stanie pogodzić nauki z pracą w dotychczasowym charakterze i wymiarze. Miał jednak wydatki – wynajmował z narzeczoną mieszkanie w S. i potrzebował jakiejś pracy. Wówczas zgłosił się do Z. K. (1) z prośbą, żeby dał mu jakąś pracę, w której mógłby zarobić pieniądze i wykonywać ją nocą. Wówczas Z. K. (1) przekazał mu katalog firmy (...) i zaproponował, żeby dodał produkty z tego katalogu do sklepu internetowego Spółki (były to szpachle, kielnie itp.) i w ten sposób zaczęła się współpraca zainteresowanego ze skarżącą Spółką w ramach umów o dzieło.

K. S. jest z zawodu inżynierem, w chwili podpisywania umów o dzieło posiadał specjalistyczną wiedzę informatyczną, tj. umiejętność obsługi profesjonalnych programów graficznych, potrafił obsługiwać edytory (...), dysponował wiedzą w zakresie kodu (...). Przed podpisaniem umowy o dzieło ustalone były jej istotne warunki, w tym przedmiot umowy oraz kwota wynagrodzenia. Kwota ta była uzgadniana w ten sposób, że zainteresowany obliczał ile czasu zajmie mu wykonanie umowy i na tej podstawie proponował kwotę wynagrodzenia Spółce. Prezes, a później M. B. weryfikowali tę kwotę i uzgadniali z zainteresowanym finalną, którą wskazywali w umowie. Termin wykonania umowy również był uzgodniony w umowie. Zainteresowany potrafił określić ile czasu zajmie mu jej wykonanie. „Zdalny” charakter pracy uniemożliwił ustalenie wynagrodzenia zainteresowanych przez płatnika w oparciu o liczbę godzin. Różnica w wynagrodzeniu za poszczególne umowy wynikała z tego, że dotyczyły różnych prac – czasami obrobienie 1000 zdjęć zajmowało zainteresowanemu mniej czasu aniżeli umieszczenie jednego produktu na stronie internetowej. Na początku zainteresowany miał więcej czasu, więc umowy dotyczyły większej liczby produktów. Później miał mniej czasu i zawierał umowy mniej pracochłonne. Umowy o dzieło K. S. podpisywane były w datach w nich wskazanych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w ramach spornych umów zainteresowany K. S. umieszczał w sklepie internetowym wskazaną w umowie liczbę produktów, tworzył w sklepach internetowych płatnika nowe grupy produktów pochodzących z firm

(...), K., P.. Umieszczenie opisów w sklepie internetowym polega na tym, że na stronie jest już umieszczony produkt, ale jeszcze nie funkcjonuje i trzeba stworzyć dane, żeby był czytelny dla wszystkich. Wiąże się to z tabelkami, w których trzeba zmienić wymiary danego produktu, dodaje się też zdjęcia. Dodanie do sklepu internetowego produktu oznaczało zbudowanie go od podstaw, czyli stworzenie kategorii, umieszczenie zdjęć, umieszczenie opisów, tabeli wymiarowych. Czynności te były podobne i pracochłonne.

Stopień skomplikowania umowy zależał od zakresu wskazanych w niej prac, np. od tego jaki produkt umieszczano się na stronie albo jakie zdjęcie się obrabiało. Obróbka zdjęć polegała na tym, że zainteresowany musiał stworzyć nowe zdjęcia produktu - najpierw robił zdjęcia tego produktu, następnie tworzył jego opis, tabele wymiarowe, na zdjęciach umieszczał znaki wodne z logo spółki, na odpowiednim szablonie z miniaturą. Kiedy K. S. umieszczał produkty w sklepie internetowym, miał dowolność w kreowaniu produktów. Szablon musiał tylko odpowiadać koncepcji sklepu.

Zainteresowany otrzymywał wynagrodzenie po wykonaniu umowy. Rezultaty jego pracy były widoczne na stronie internetowej, np. nastąpiło dodanie jakiegoś produktu, zdjęć. O wykonaniu umowy K. S. informował prezesa Spółki lub M. B. – telefonicznie lub mailowo. Efektem pracy zainteresowanego było rozbudowanie oferty spółki (...) o konkretne, wskazane w umowach o dzieło produkty, w wyniku czego wzrosła wartość spółki.

Zainteresowany pracował głównie w nocy w swoim mieszkaniu w S. (zajęcia na uczelni kończył o godz.18.00). Większość prac wykonywał na swoim laptopie. Najczęściej korzystał ze swojego aparatu, jednak - gdy zachodziła konieczność zrobienia zdjęć w bardzo dobrej jakości - spółka przekazywała mu profesjonalny aparat. Oświetlenie i statyw zainteresowany zapewniał sobie sam. Od spółki otrzymywał materiały i produkty, które miał wystawiać, a także katalogi i zdjęcia do obróbki. Czasami zdjęcia były już gotowe.

Zainteresowany zakończył wykonywanie pracy dla skarżącej Spółki w czerwcu 2012 r., kiedy wypłynął w morze. Wcześniej w styczniu 2012 r. miał praktykę na uczelni i nie wykonywał wówczas umów dla Spółki.

W dniu 22 lutego 2011 roku (...) Sp. z o.o. i K. S. zawarli pisemną umowę, zatytułowaną „umowa o dzieło” (nr (...)), której przedmiot określono jako „obróbka 1000 szt. zdjęć i umieszczenie opisów w sklepie internetowym”. Termin wykonania dzieła ustalono na dzień 2 marca 2011 roku. W umowie zastrzeżono, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. Wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 1 694,00 zł brutto, płatną w terminie 7 dni od złożenia przez wykonawcę rachunku.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na obróbce 1000 zdjęć i umieszczeniu opisów w sklepie internetowym, w szczególności:

- przygotowaniu zdjęć do wstawienia na sklep (...)
- utworzeniu kategorii m.in. (...)M., umieszczenie produktów, wstawienie opisów,
- utworzeniu kategorii m.in. L. A(...), utworzenie tabeli z rozmiarami, edycja zdjęć,
- utworzenie kategorii m.in. (...) M(...), przygotowanie opisów,
- utworzenie kategorii m.in. D., obróbka zdjęć, wstawienie produktów,
- utworzenie kategorii m.in. E., wstawienie produktów,
- utworzenie kategorii (...) E., wstawienie produktu
- szczegółowe produkty.

W dniu 3 marca 2011 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „obróbka 1000 szt. zdjęć i umieszczenie opisów w sklepie internetowym”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian

w porównaniu do wcześniejszej umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 31 marca 2011 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 763,00 zł.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na obróbce 1000 zdjęć i umieszczeniu opisów w sklepie internetowym, w szczególności:

- utworzenie kategorii D. oraz podkategorii, dodanie produktów, wycięcie zdjęć, dodanie opisów,
- utworzenie kategorii S.-S. oraz podkategorii, obróbka zdjęć,
- dodanie produktów K. artykuły budowlane (pace, wałki, szpachelki) zgodnie ze specyfikacją,
- wykonanie zdjęć do produktów K. wg specyfikacji,
- szczegółowe produkty.

W dniu 26 kwietnia 2011 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „dodanie do sklepu internetowego 520 przedmiotów”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 4 maja 2011 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 701,00 zł.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na dodaniu do sklepu internetowego 520 przedmiotów, w szczególności:

- utworzenie kategorii L., L., L. itd., zgodnie z załącznikiem,
- przygotowanie miniatur (piktogramów) do obuwia,
- przygotowanie tabel do obuwia (rozmiarowych oraz cech produktu),
- obróbka zdjęć butów warsztatowych,
- przygotowania opisów butów warsztatowych
- szczegółowe produkty.

W dniu 15 maja 2011 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „dodanie do sklepu internetowego 897 przedmiotów”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umowy, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 30 maja 2011 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 935,00 zł.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na dodaniu do sklepu internetowego 897 przedmiotów, w szczególności:

- utworzeniu kategorii A. (ubrania robocze, spodnie itd.), zgodnie z załącznikiem,
- utworzenie kategorii A.(...) itd. zgodnie z załącznikiem,
- przygotowania piktogramów do ubrań roboczych,
- przygotowanie opisów ubrań roboczych,
- obróbka zdjęć ubrań roboczych,
- szczegółowe produkty- w załączeniu,

- utworzenie kategorii wiertła, frezy, gwintowniki,
- przygotowanie zdjęć wiertła, frezy, gwintowniki,
- przygotowanie opisów wiertel, frezów itd.

W dniu 15 października 2011 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „dodanie do sklepu internetowego 150 przedmiotów”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umowy, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 31 października 2011 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1110,00 zł.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na dodaniu 150 sztuk produktów do sklepu internetowego (...) wg przekazanego zlecenia ze zdjęciami na nośniku pendrive.

W dniu 1 listopada 2011 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „obróbka zdjęć, wystawienie produktów 200 szt. na (...)”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umowy, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 30 listopada 2011 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1.752,00 zł.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na dodaniu 200 sztuk produktów do sklepu internetowego (...) oraz obróbce zdjęć do ww. produktów wg przekazanego zlecenia ze zdjęciami na nośniku pendrive.

W dniu 5 grudnia 2011 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „obróbka 30 sztuk zdjęć produktów”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 18 grudnia 2011 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 183,00 zł.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na obróbce 30 szt. zdjęć produktów w szczególności:

- obróbka zdjęć łańcuchów śniegowych w wysokiej rozdzielczości,
- usunięcie tła, przygotowanie zdjęć do wstawienia na aukcjach (...),
- korekta oświetlenia, poprawa jakości zdjęć łańcuchów śniegowych,
- dodanie znaku wodnego na zdjęciach łańcuchów śniegowych.

W dniu 1 marca 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „obróbka 500 szt. zdjęć produktów na sklepie (...)”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 30 marca 2012, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1 343,00 zł.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na obróbce 500 szt. zdjęć do produktów na sklepie internetowym (...) wg przekazanego zlecenia ze zdjęciami na nośniku pendrive.

W dniu 1 kwietnia 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „obróbka 350 szt. zdjęć produktów na sklepach internetowych”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 30 kwietnia 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 876,00 zł.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła w postaci obróbki zdjęć 350 szt. do produktów na sklepie internetowym (...) wg przekazanych zdjęć na nośniki pendrive, w szczególności:

- obróbka zdjęć z kategorii artykuły nierdzewne – (...)
- wycięcie tła z kategorii (...)
- wyostrenie fotografii – artykuły nierdzewne,
- umieszczenie znaku wodnego (...) na fotografiach, (...)
- wykaz szczegółowy zdjęć w załączeniu.

Po wykonaniu przedmiotu umowy płatnik wystawiał rachunki określające wynagrodzenie za wykonaną pracę. Płatnik wypłacił zainteresowanej kwoty z przedłożonych rachunków.

Zainteresowany T. G. przed rozpoczęciem współpracy ze spółką (...) na podstawie umów o dzieło, odbył w tej Spółce staż, po którym został zatrudniony jako osoba zajmująca się handlem internetowym i odpowiadająca za sprzedaż na rynek polski. W zakres jego obowiązków wchodziła też obsługa klienta, czasami umieszczał na polskiej stronie internetowej produkty, ale to nie było jego główne zajęcie.

Pod koniec 2011 r. zainteresowany poinformował prezesa Z. K. (1), że wyprowadza się ze S. i zapytał czy mógłby pracować dla Spółki (...). Prezes płatnika skonsultował tę sprawę z bezpośrednim przełożonym zainteresowanego, M. J., ponieważ nie znał T. G. tak dobrze, jak K. S.. M. J. wyraził pozytywną opinię.

T. G. dysponował specjalistyczną wiedzą informatyczną związaną głównie z programowaniem w języku (...), ponadto posiadał umiejętność obsługi niemieckojęzycznego programu komputerowego (...) służącego do wystawiania hurtowego aukcji na niemieckim serwisie (...) Wiedzę tę posiada niewiele osób.

Zainteresowany T. G. w ramach spornych umów pomagał M. J. w rozbudowie sprzedaży na rynek niemiecki od strony informatycznej. Zainteresowany zajmował się tworzeniem wizerunku i aukcji internetowych, czyli programowaniem, tj. przeniesieniem treści z języka „normalnego” na język informatyczny treści. Zajmował się również obsługą graficzną, np. dostawał od M. J. zdjęcia złej jakości i musiał doprowadzić je do dobrej i w takiej postaci przekazać je klientom. Zainteresowany otrzymywał od M. J. część informacji i na ich podstawie musiał stworzyć ostateczną wersję aukcji, która miała już „trafić” do klientów i mieć wydźwięk handlowy. Umowy o dzieło nie były wykonywane na terenie firmy. Zainteresowany pracował „zdalnie”.

Przedmiot dzieła ustalał z zainteresowanym M. J., który miał swój harmonogram prac i zainteresowany uczestniczył w jego realizacji. Po wykonaniu utworu, zainteresowany informował o tym M. J., który sprawdzał, wchodząc na stronę internetową, czy dzieło zostało wykonane. Nie czynił tego w każdym przypadku, ponieważ miał zaufanie do zainteresowanego, który był osobą skrupulatną i dokładną, nigdy nie nadużył zaufania.

Ustalając wynagrodzenie za dzieło strony umowy przyjmowały pewną stawkę rynkową za podaną przez zainteresowanego liczbę godzin pracy i posługiwały się nią pomocniczo przy ustalaniu wynagrodzenia za dzieło. Liczba godzin pracy zainteresowanego pomagała określić pracochłonność jego pracy. Część prac była zlecana zainteresowanemu na początku miesiąca, a część w trakcie miesiąca. Zainteresowany był rozliczany z efektu swojej pracy. Jeśli czegoś nie stworzył, to nie otrzymywał wynagrodzenia.

Zainteresowany T. G. przede wszystkim wystawiał produkty do sklepów internetowych, na co składało się: przygotowywanie zdjęć, tworzenie szablonów, wykonanie rysunków, wstawianie znaków wodnych. Przedmioty poszczególnych umów doprecyzowane były drogą elektroniczną bądź telefoniczną. W sytuacji gdy przedmiotem umowy było wprowadzenie 1000 sztuk produktów, T. G. otrzymywał produkty partiami np. w czterech partiach po 250 sztuk. Zainteresowany po wprowadzeniu pierwszej partii produktów, wysyłał płatnikowi potwierdzenie wprowadzenia

produktów, i po ewentualnym naniesieniu poprawek otrzymywał kolejną partię produktów do wprowadzenia. Ponadto T. G. sporządzał jednostkowe aukcje danych przedmiotów. Na przygotowaną przez zainteresowanego aukcję składały się; szczegółowy opis produktu, ilość, rozmiar, konstrukcja, waga, siła zrywająca, siła nośna, cena kosztu transportu, wartość podatku itd., przygotowanie szablonów aukcji z hiperłączami do danej partii produktów oraz obróbka zdjęć. Ponadto zainteresowany tworzył tytuły aukcji.

W dniu 2 listopada 2011 roku (...) Sp. z o.o. i T. G. zawarli pisemną umowę, zatytułowaną „Umowa o dzieło” (nr (...) (...)), której przedmiot określono jak „wystawienie 400 szt. produktów do sklepów internetowych i serwisów aukcyjnych”. Termin wykonania dzieła ustalono na dzień 30 listopada 2011 roku. W umowie zastrzeżono, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie zamawiającego. Wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 1 273,00 zł brutto, płatną w terminie 7 dni od złożenia przez wykonawcę rachunku.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na dodaniu do sklepu internetowego i serwisów aukcyjnych 400 przedmiotów, w szczególności,:

- utworzenie kategorii S., S.,
- przygotowanie miniatur do sanek i łańcuchów śniegowych, lin polipropylenowych kręconych, lin elastycznych, łańcuchów nierdzewnych oraz zestawów lin,
- przygotowanie tabel do sanek i łańcuchów śniegowych, lin polipropylenowych kręconych, lin elastycznych, łańcuchów nierdzewnych oraz zestawów lin (rozmiarowych oraz cech produktów),
- przygotowanie opisów do sanek i łańcuchów śniegowych, lin polipropylenowych kręconych, lin elastycznych, łańcuchów nierdzewnych oraz zestawów lin,
- przygotowanie szablonów aukcji do sanek i łańcuchów śniegowych, lin polipropylenowych kręconych, lin elastycznych, łańcuchów nierdzewnych oraz zestawów lin,
- szczegółowe produkty.

W dniu 1 grudnia 2011 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wystawienie 100 produktów na serwisie aukcyjnym (...), wystawienie 2250 produktów na sklepach internetowych spółki i jej oddziału, wystawienie 150 produktów na serwisie aukcyjnym E., prowadzenie zmian w 300 produktach na serwisie aukcyjnym E.”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszej umowy, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 31 grudnia 2011 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1 057,00 zł.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na wystawieniu 100 produktów na serwisie aukcyjnym (...), wystawieniu 250 produktów w sklepach internetowych spółki i jej oddziału, wystawieniu 150 produktów na serwisie aukcyjnym (...), prowadzeniu zmian w 300 produktach wystawionych na serwisie aukcyjnym (...), w szczególności :

- utworzeniu aukcji, szablonu, dodanie kodów oraz obróbka zdjęć łańcuchy zimowe (...), (...), W., (...) na (...) (zgodnie z mailem z 2 grudnia 2011 roku).

W dniu 1 stycznia 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wprowadzenie zmian w 510 produktach wystawionych na portalach aukcyjnych i w sklepach internetowych, wystawienie 470 produktów do portali aukcyjnych”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 31 stycznia 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1 582,00 zł.

Po wykonaniu dzieła sporządzono protokół potwierdzający wykonanie dzieła polegającego na wprowadzeniu zmian w 510 produktach wystawionych na portalach aukcyjnych i sklepach internetowych, wystawieniu 470 produktów do portali aukcyjnych i sklepach internetowych, w szczególności:

- utworzenie kategorii na (...) liny polipropylenowe, liny jutowe, łańcuchy nierdzewne, liny gumowe, pasy transportowe, zaciski nierdzewne,
- przygotowanie szablonu w (...) na (...) liny polipropylenowe, liny jutowe, łańcuchy nierdzewne, liny gumowe, pasy transportowe, zaciski nierdzewne,
- utworzenie aukcji na (...) liny polipropylenowe, liny jutowe, łańcuchy nierdzewne, liny gumowe, pasy transportowe, zaciski nierdzewne,
- utworzenie tabeli zbiorczej w (...) na (...) liny polipropylenowe, liny jutowe, łańcuchy nierdzewne, liny gumowe, pasy transportowe, zaciski nierdzewne,
- dodanie kodów na aukcjach liny polipropylenowe, liny jutowe, łańcuchy nierdzewne, liny gumowe, pasy transportowe, zaciski nierdzewne,
- utworzenie w kodzie (...) na aukcjach pola z informacją dotyczącą koloru poszczególnych pasów transportowych,
- utworzenie oraz dodanie w kodzie (...) aukcji nowego zdjęcia w polu (...).

W dniu 1 lutego 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wprowadzenie zmian w 1134 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, umieszczenie 145 znaków wodnych na produktach wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, wprowadzenie 1200 sztuk produktów do sklepów internetowych lub na aukcje internetowe, zmiana cen 143 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, dodanie 495 kodów do produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, obróbka 66 zdjęć, przygotowanie 17 szablonów aukcji. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 29 lutego 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1 723,00 zł.

W dniu 1 marca 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wprowadzenie zmian w 1450 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, umieszczenie 15 znaków wodnych na produktach wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, wprowadzenie 1200 sztuk produktów do sklepów internetowych lub na aukcje internetowe, dodanie 1100 kodów do produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, obróbka 30 zdjęć, przygotowanie grafiki do 30 aukcji, przygotowanie 25 szablonów aukcji. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 31 marca 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1.811,50 zł.

W dniu 1 kwietnia 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wprowadzenie zmian w 710 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, umieszczenie 18 znaków wodnych na produktach wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, usunięcie 2 znaków wodnych z produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, wprowadzenie 720 sztuk produktów do sklepów internetowych lub na aukcje internetowe, dodanie 800 kodów do produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, obróbka 6 zdjęć, zmiana cen 1880 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, przygotowanie 48 szablonów aukcji, poprawa 180 szablonów aukcji”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 30 kwietnia 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1.164,75 zł.

W dniu 9 maja 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wprowadzenie zmian w 900 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, wprowadzenie 1000 sztuk produktów do sklepów internetowych lub na aukcje internetowe, dodanie 1000 kodów do produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, obróbka 20 zdjęć, przygotowanie 20 szablonów aukcji”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 15 maja 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1.314,00 zł.

W dniu 9 czerwca 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wprowadzenie zmian w 900 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, wprowadzenie 1000 sztuk produktów do sklepów internetowych lub na aukcje internetowe, dodanie 1000 kodów do produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, obróbka 20 zdjęć, przygotowanie 20 szablonów aukcji”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 15 czerwca 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 971,00 zł.

W dniu 10 lipca 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wprowadzenie zmian w 800 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, wprowadzenie 1000 sztuk produktów do sklepów internetowych lub na aukcje internetowe, dodanie 900 kodów do produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, obróbka 40 zdjęć, przygotowanie 30 szablonów aukcji”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 29 lipca 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1.717,00 zł.

W dniu 10 sierpnia 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wprowadzenie zmian w 524 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, wprowadzenie 1025 sztuk produktów do sklepów internetowych lub na aukcje internetowe, dodanie 800 kodów do produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, obróbka 18 zdjęć, zmiana cen 188 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na portalach aukcyjnych, przygotowanie 32 szablonów aukcji”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 20 sierpnia 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 2.305,00 zł.

W dniu 8 września 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wprowadzenie zmian w 232 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, wprowadzenie 385 sztuk produktów do sklepów internetowych lub na aukcje internetowe, dodanie 225 kodów do produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach internetowych, zmiana cen 56 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na portalach aukcyjnych, przygotowanie 22 szablonów aukcji”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 27 września 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1.133,00 zł.

W dniu 5 października 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „wprowadzenie tabel z danymi technicznymi do 85 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na portalach aukcyjnych, wprowadzeniu 650 sztuk produktów do sklepów internetowych lub do portali aukcyjnych, dodaniu 790 kodów do produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na portalach aukcyjnych, obróbka 345 zdjęć, zmiana cen 75 sztuk produktów wystawionych w sklepach internetowych lub na portalach aukcyjnych, przygotowanie 147 szablonów aukcji, dodanie 87 filmów montażowych do produktów wystawionych na portalach aukcyjnych”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony

uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 16 października 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1.104,00 zł.

W dniu 5 listopada 2012 roku strony zawarły kolejną umowę o dzieło (nr (...) (...)), której przedmiot określono jako „(...) – wprowadzenie nowych produktów do sprzedaży 79 sztuk, (...) – wprowadzenie nowych kodów do produktów s. (...) sztuk, (...) przygotowanie i obróbka zdjęć 69 sztuk, (...) – przygotowanie rysunków technicznych oraz tabelki z danymi technicznymi 314 sztuk, (...) – modyfikacja aukcji 37 sztuk, (...) - ustawienie aukcji kombo z podlinkowaniem 42 sztuk, (...) – przygotowanie nowych aukcji z produktami s. (...) sztuk, (...) - przygotowanie i obróbka zdjęć 28 sztuk, (...) - modyfikacja aukcji 124 sztuk”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszych umów, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 23 listopada 2012 roku, a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1.417,00 zł.

Po wykonaniu przedmiotu umowy płatnik wystawiał rachunki określające wynagrodzenie za wykonaną pracę. Płatnik wypłacił zainteresowanemu kwoty z przedłożonych rachunków.

Obecnie skarżąca Spółka ma 5 kont na ebay-u, każda ze stron ma swój osobny wizerunek, każdy produkt ma swoją osobną wizję, inny katalog, inne rekomendacje.

Umowy o dzieło były zawierane z zainteresowanymi dlatego, że Spółkę interesował wyłącznie efekt ich pracy, którą wykonywali w dowolnym czasie, poza siedzibą Spółki i bez jej nadzoru i kontroli.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego, na podstawie powołanych niżej przepisów prawa Sąd okręgowy ustalił, że odwołania zasługiwały na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie najistotniejszym okazała się ocena rzeczywistego charakteru czynności wykonywanych przez K. S. i T. G. na rzecz płatnika i ustalenie czy wykonywali oni określone dzieło, czy też świadczyli usługi o charakterze zbliżonym do zlecenia.

Sąd meriti wyjaśnił, że obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym reguluje ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz 74 z późn. zm.).

Sąd I instancji przytaczając art. 627 oraz art. 750 kodeksu cywilnego wyjaśnił różnice pomiędzy umową o dzieło, a umową zlecenia.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach kontroli, a także na podstawie zeznań zainteresowanego K. S., przesłuchania Z. K. (1) za stronę skarżącą oraz zeznań świadków A. B. i M. J.. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne. Tak samo Sąd osobowe źródła dowodowe. Zeznania przesłuchanych osób były logiczne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniały. Były też zgodne ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją.

W ocenie Sądu I instancji, w niniejszej sprawie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (ustalonego przede wszystkim w oparciu o zeznania zainteresowanego i płatnika oraz na podstawie dowodów z dokumentów, przy całkowitej bierności organu rentowego reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika) należało uznać, że zainteresowanych i (...) sp. z o.o. w S. w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami łączyły umowy o dzieło, a nie, jak utrzymywał organ rentowy, umowy zlecenia. Przemawia bowiem za tym oczekiwany i umówiony przez strony tych umów rezultat, który zresztą został stosunkowo wyraźnie sprecyzowany i zindywidualizowany w pisemnych umowach. Dodatkowo, w analizowanej sprawie nie można było pominąć regulacji przepisu art. 65 § 2 k.c., w myśl której w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Wskazując na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy zaznaczył, że przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Zasadniczy w tej materii przepis art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę "oznaczenia dzieła" i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przy dziełach skomplikowanych, poza określeniem wszystkich istotnych cech dzieła niezbędna jest dalsza indywidualizacja jego przedmiotu w postaci rozwiniętego opisu rezultatu pod względem technicznym, funkcjonalnym bądź estetycznym.

Odnosząc to do niniejszej sprawy, Sąd meriti wskazał, że w spornych umowach wyraźnie wskazywano jej przedmiot, tj. co w jej ramach zainteresowani będą wykonywać. W ocenie sądu określenie przez strony przedmiotu umowy jako m.in. „wystawienie 100 produktów na serwisie aukcyjnym (...)”, „umieszczenie 145 znaków wodnych na produktach wystawionych w sklepach internetowych lub na aukcjach”, „obróbka 66 zdjęć”, „przygotowanie 25 szablonów aukcji”, „obróbka 1000 szt. zdjęć i umieszczenie ich opisów w sklepie internetowym”, „dodanie do sklepu internetowego 520 przedmiotów” wyraźnie wskazuje o wykonanie jakich dzieł chodziło w umowie i uzyskania jakiego efektu oczekiwał od wykonawcy zamawiający. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umów o dzieło został wszak przez strony z góry przewidziany i określony poprzez wskazanie konkretnego zakresu prac. Z wyjaśnień płatnika i zainteresowanego K. S. (co do których wiarygodności Sąd meriti nie miał zastrzeżeń, a nie naprowadzono także żadnych dowodów przeciwnych), wynikało przy tym jednoznacznie, że zakres prac strony uzgodniły przed przystąpieniem do pracy przez zainteresowanych, wówczas też określone zostało wynagrodzenie.

Następnie Sąd I instancji zaakcentował, że ustawodawca, określając w przepisach kodeksu cywilnego istotne cechy umowy o dzieło, nie umieścił w nim wymagania, by każde dzieło było tworem jedynym i niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim. Wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy (lub niekiedy – twórczości), o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy. Dzieło jest przy tym w każdym wypadku wytworem przyszłym, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w przyszłości ściśle określonej. Dodatkowo jedną z cech, które zwykle wskazują na zawarcie umowy o dzieło, nie zaś umowy o świadczenie usług są m.in. specyficzne kwalifikacje i umiejętności pozwalające osiągnąć żądany przez zamawiającego rezultat. W tym zaś przypadku zainteresowani dysponowali odpowiednimi kwalifikacjami oraz specyficzną wiedzą i doświadczeniem, niezbędnym do właściwego wykonania dzieła, tj. do utworzenia nowych grup produktów w sklepach internetowych, modyfikacji zdjęć już istniejących produktów oraz założeniu aukcji internetowych. Każdy z nich biegłe posługiwał się oprogramowaniem w język (...), zaś T. G. dodatkowo posiadał umiejętność obsługi niemieckojęzycznego programu komputerowego (...). Ze zgromadzonego materiału dowodowego jasno wynika, iż wykonanie dzieła płatnik powierzył zainteresowanym właśnie z uwagi na posiadane przez nich osobiste kwalifikacje i umiejętności.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że podejmowane przez zainteresowanych prace nie tylko nie były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi starannego działania, lecz miały charakter jednorazowy, zadaniowy i zindywidualizowany oraz doprowadziły do powstania konkretnego, oznaczonego dzieła. Wprawdzie w analizowanym przypadku strony łączyła dłuższa współpraca - umowy były zawierane niemalże co miesiąc na przestrzeni półtora roku, jednakże okoliczność ta sama w sobie nie przesądza o konieczności uznania, że strony łączyła umowa zlecenia. Sąd meriti zwrócił uwagę, że strony każdorazowo przy zawarciu nowej umowy ustalały ilość produktów do wykonania. W związku z powyższym nie sposób podzielić zapatrywań pełnomocnika organu rentowego, że czynności zainteresowanych nie prowadziły do wytworzenia unikatowego wyrobu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. W ocenie sądu w niniejszej sprawie bez wątpienia istniała zaś możliwość poddania wykonywanych przez zainteresowanych prac sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Jak zeznali A. B. i M. J. efekt pracy

zainteresowanych był widzialny na stronie sklepu internetowego płatnika oraz założonych przez nich aukcjach internetowych, co więcej dzieła przez nich wykonane przyniosły wymierne korzyści dla firmy w postaci wzrostu sprzedaży i wyglądu strony sklepu. Również prezes zarządu zeznał, że „obaj zainteresowani rozbudowali firmę o setki, jak nie tysiące produktów, setki, tysiące aukcji, co można namacalnie sprawdzić”.

Nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, że także wykonujący usługę odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam fakt więc, że dana osoba (zamawiający, zlecający) przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (w przypadku umowy o świadczenie usług - bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowa o dzieło. W niniejszej sprawie omawiana cecha występowała jednak, zdaniem Sądu Instancji, łącznie z szeregiem innych, typowych dla umowy o dzieło, nie zaś umowy o świadczenie usług, co przesądziło o ostatecznej kwalifikacji prawnej umowy.

Także dla oceny stosunku prawnego łączącego strony istotny jest również fakt, iż zainteresowani wykonywali swoją pracę całkowicie samodzielnie, poza siedzibą firmy i nie byli przez nikogo nadzorowani. Pracowali w swoich domach, na swoim sprzęcie, najczęściej w godzinach nocnych. Płatnik w żaden sposób nie ingerował w wykonanie dzieła, nie wydawał zainteresowanym poleceń ani wskazówek w zakresie sposobu realizacji umowy. Nadto Sąd Okręgowy podkreśla, że były to umowy dwóch stron i to ich wola towarzysząca zawieraniu umów oraz – następnie – ich wykonywaniu powinna mieć przy ocenie charakteru tych umów istotne znaczenie. Żaden przepis prawa nie daje bowiem organowi rentowemu prawa do samodzielnego ustalania rodzaju umowy, jaka jego zdaniem byłaby w danych okolicznościach „najwłaściwsza”. Może czynić to jedynie wówczas, gdy dana umowa nie wykazuje cech, jakie powinna posiadać w świetle dotyczących odnoszących się do niej zasad, ujętych w przepisach prawa, lub też posiada je w stopniu niewielkim, a przeważają cechy charakterystyczne dla umowy innego rodzaju. W niniejszej sprawie taka sytuacja jednak nie zaistniała. obie strony z góry umówiły się na wykonanie określonej pracy („dzieła”), ustalając potrzebny na to czas oraz należne wynagrodzenie. Z materiału dowodowego wynika przy tym, że zainteresowani świadomie i dobrowolnie zawierali umowy o dzieło, z którymi nie wiązał się obowiązek objęcia ich ubezpieczeniem społecznym (ani obowiązkowym ani dobrowolnym). Z powyższego wynika, że zainteresowani godząc się na zawarcie umowy o dzieło, byli zorientowani, że nie korzystają z ubezpieczeń społecznych. Forma zatrudnienia cywilnoprawnego była więc zgodna z wolą stron.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, uznał więc, że wbrew twierdzeniom organu rentowego, brak było powodów, by sporne umowy uznać za umowy o świadczenie usług, z którymi wiąże się obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Tym bardziej brak było podstaw, by umowy te uznać – jak literalnie wskazano w treści decyzji – za umowy zlecenia. Umowy tego rodzaju dotyczą bowiem czynności prawnych. W związku z powyższym, Sąd ten stosownie do treści przepisu art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję stwierdzając, że K. S. i T. G. nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, a płatnik składek (...) spółka z o.o. w S. nie ma obowiązku opłacania składek na Fundusz Pracy wskazanych w zaskarżonej decyzji.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art.6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy systemowej, w związku z art. 627 i 750 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że K. S. i T. G. w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach ZUS wykonywali umowy o dzieło, a nie umowy zlecenia, a tym samym nie podlegali wówczas jako zleceniobiorcy obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, a płatnik składek z tego tytułu nie ma obowiązku opłacania składek na Fundusz Pracy.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że jakkolwiek w prawie polskim obowiązuje zasada swobody umów, to jednak należy badać rzeczywisty charakter prawny łączącej strony umowy. Fakt, że w wyniku ich działań powstawał produkt w postaci umieszczenia w sklepie internetowym lub na aukcji internetowej danego wyrobu, zdaniem apelującego, nie świadczy jeszcze o tym, że były to umowy o dzieło. Były to bowiem, wbrew twierdzeniom Sądu, prace powtarzalne i mało zindywidualizowane. Zresztą o ich powtarzalnym charakterze świadczy też liczba umów zawartych z poszczególnymi wykonawcami. Obróbka zdjęć tj. doprowadzenie istniejących zdjęć do lepszej ich jakości czy opis

produktu, który miał być umieszczony w internecie, zdaniem apelującego w żaden sposób nie tworzy konkretnego dzieła. Fakt, iż rozbudowa sieci sprzedaży internetowej poprzez sukcesywne umieszczanie w niej produktów spółki i permanentne zwiększanie oferty internetowej, prowadzące w rezultacie do wzrostu wartości płatnika składek nie świadczy, iż działania wykonawców prowadziły do tworzenia dzieł. Zdaniem skarżącego, tego rodzaju czynności jak najbardziej można zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług, które jakkolwiek są umowami starannego działania to także prowadzą do efektów ustalonych przez strony zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług, które jakkolwiek są umowami starannego działania, to także prowadzą do efektów ustalonych przez strony.

Umowa zlecenia jest umową starannego działania a nie umową rezultatu, jednak nie oznacza to, iż w ramach umowy zlecenia strony nie określą konkretnego wyniku tej umowy, jak w niniejszej sprawie. Odpowiednia obróbka zdjęć czy umieszczenie (dodanie) produktów wraz z opisem do sklepu internetowego lub aukcji. Przy czym rezultat umowy zlecenia nie zawsze (w przeciwieństwie do umowy o dzieło), jest zindywidualizowany czy niepowtarzalny. Jakkolwiek umieszczanie produktów w sieci komputerowej wymaga specjalistycznej wiedzy to jednak, zdaniem skarżącego działalność taka, nie ma charakteru niepowtarzalnego a tym bardziej zindywidualizowanego. Skarżący stoi na stanowisku, że zainteresowani zawarli umowy, których przedmiotem było cykliczne umieszczanie w sklepach lub na aukcjach internetowych produktów wskazanych przez spółkę (...),_ która to spółka zajmuje się właśnie sprzedażą. Nadto umowy były zawierane z zainteresowanymi cyklicznie (niemal w każdym miesiącu) przez okres niespełna dwóch lat. Także ilościowe określenie produktów do wykonania nie wystarcza do uznania, że powstaje określony rezultat, a jedynie prowadzi do wniosku, że czynności zainteresowanych miały charakter powtarzalny, cykliczny, a jedynie zmieniały się produkty i ich ilość. Zdaniem skarżącego przyjęcie argumentacji Sadu Okręgowego oznaczałoby uznanie, że zainteresowani wykonywali ciąg małych dzieł, prowadzących do jednego wielkiego rezultatu.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań oraz zasądzenie na rzecz ZUS kosztów zastępstwa procesowego. Ewentualnie organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację płatnik składek wniósł o jej oddalenie, i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy podzielił w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776, czy z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720). Sąd Apelacyjny podzielił także stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

Prawidłowość rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd I instancji sprowadza się do oceny, czy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy dokonano trafnej oceny zasadności zgłoszonego roszczenia. Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy w Szczecinie, wydając wyrok w przedmiotowej sprawie, prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonując poprawnej analizy całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i ujawnionych w toku sprawy okoliczności, a dokonana przez Sąd Okręgowy subsumcja pod normy prawne wyników z zaofiarowanych przez strony postępowania dowodów była prawidłowa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok. Sąd orzekający wskazał w pisemnych motywach wyroku,

jaki stan faktyczny oraz prawny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu, stosując przy tym prawidłową wykładnię przepisów prawnych mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Sąd I instancji nie wykroczył zatem poza ramy swobodnej oceny dowodów, a dokonana przez niego ocena nie pozostaje w sprzeczności z zebranych w sprawie materiałem dowodowym.

W sprawie trzeba przypomnieć, że umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c., jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1, art. 629 i 632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1999 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63). Sąd Apelacyjny podziela ponadto pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z dnia 25 lipca 2012 r., II UK 70/12 (publikowany w internetowej bazie orzeczeń Sądu Najwyższego), w którym wskazano, że umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.).

W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352). Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdzie chodzi o czynności prawne – art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdzie chodzi o czynności faktyczne – art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat. Sąd odwoławczy wskazuje także, że cechą wyróżniającą umowę o dzieło jest także brak stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym a przyjmującym zamówienie objawiający się w tym, że sposób wykonania dzieła pozostawiony jest uznaniu przyjmującego zamówienie oraz to, iż przyjmujący zamówienie nie ma obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lutego 2013 r., III AUa 1016/12, LEX nr 1312028). Szczegółowo różnice pomiędzy umową o dzieło i umową o świadczenie usług omówił w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji.

W niniejszej sprawie Sąd badał czy rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego stwierdzające, że umowy łączące płatnika składek z zainteresowanymi były umowami o dzieło, jest prawidłowe. Jak słusznie wskazał apelujący – należy badać rzeczywisty charakter prawny łączącej strony umowy.

Sąd Okręgowy trafnie podkreślił, że przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi on wątpliwości o jakie dzieło chodzi. W przypadku przedmiotu spornych umów Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że został on dostatecznie oznaczony i zarówno spółka (...), jak i zainteresowani doskonale rozumieli swoje prawa i obowiązki, które wynikały z treści rzeczonych umów. Nie można także zapominać o tym, że regulacja przepisu art. 65 § 2 k.c., w myśl której w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Zainteresowani oraz spółka (...) zamierzali zawrzeć umowy o dzieło, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Zarówno okoliczności prywatne zainteresowanych (przeprowadzka, rozpoczęcie studiów), jak i zapotrzebowanie na specjalistyczną wiedzę po stronie spółki wskazują jasno na cel jaki przyświecał przy zawieraniu spornych umów.

Dodatkowo za Sądem I instancji, Sąd Apelacyjny podkreśla, że wbrew zarzutom skarżącego, nie można zasadnie uznać, że prace podejmowane przez zainteresowanych były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi starannego działania, lecz miały charakter jednorazowy, zadaniowy i zindywidualizowany, co znajduje wyraz w zeznaniach K. S. – „Miałem wykonać cały zakres prac, który jest związany ze stworzeniem na stronie internetowej produktu. To wymaga pracy od szablonu”. Czynności te każdorazowo doprowadzały do powstania konkretnego, oznaczonego dzieła. Nie ma przy tym znaczenia liczba umów zawieranych z zainteresowanymi, czy też okoliczność, że następowały one po sobie wielokrotnie. Należy mieć na uwadze fakt, że przedmiot umowy każdorazowo był uzgadniany i odpowiadał bieżącym potrzebom (...) sp. z o. o.,

Nadto z ustaleń Sądu Okręgowego opartych na stanie faktycznym wynika, że zainteresowani, z którym zawierano umowy o dzieło nie pozostawali ze spółką w relacji podporządkowania pracowniczego. Zasada podporządkowania pracownika polega na obowiązku stosowania się do poleceń przełożonego, które pozostają w związku z wykonywaną pracą, tj. jej organizacją i przebiegiem. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób oczywisty, że organizacja pracy była pozostawiona swobodnemu uznaniu zainteresowanych, a wykonując pracę w domu, na prywatnym sprzęcie nie podlegali żadnej kontroli. Dodatkowo dla spółki istotne znaczenie miał wyłącznie rezultat, a nie przebieg prac nad nim. Jak zeznała A. B. – „ustalaliśmy, że jak K. wykona pracę, to poinformuje mnie o tym telefonicznie lub mailowo i wówczas mogłam skontrolować czy wykonał dzieło”.

Nadto jak wskazał Sąd Najwyższy objęcie ubezpieczeniem na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej przez stwierdzenie, że umowy nazwane „umowami o dzieło” miały w istocie charakter umów zlecenia, wymaga ustalenia, że obowiązki wynikające z zawartej umowy nie miały cech określonych w art. 627 k.c., a w świetle poczynionych ustaleń zarzut ten jest chybiony. Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że mimo pewnych cech umów o świadczenie usług, umowy zawarte z zainteresowanymi są typowymi umowami o dzieło i jako takie nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów ustalono w oparciu o § 2 ust. 1-2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny zawarł w pkt 2 sentencji wyroku.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górńska